

Portrety: MICHAŁ LASZUK

„Sorry, taki mamy klimat”:  
O ekologii w Sokółce i Dąbrowie Białostockiej



Setki pobięły dla Niepodległej

To były dni wielkich  
zmaganiań na ringu

STYPENDIA  
STAROSTY SOKÓLSKIEGO  
ROZDANE

Zmierzyli się  
w Olimpiadzie Wiedzy  
o HIV i AIDS



JESTEŚMY POTOMKAMI BOHATERÓW



## Odkryli swoje supermoce



– Każdy nauczyciel doświadczony w pracy z dziećmi przyzna, że kiedy na lekcji pyta się uczniów, w czym są dobrzy, zwykle w sali panuje cisza. Dzieciaki znacznie chętniej mówią o tym, z czym sobie nie radzą. Być może nie znają swoich moc-

nych stron lub boją się reakcji rówieśników – **przyznał Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokółski, który przez ponad trzydzieści lat pracował w szkole, również jako dyrektor.**

Dodał, że młody człowiek, który słyszy uwagi tylko na

temat tego, co zrobił źle, nie będzie miał świadomości, w czym jest dobry ani co jest jego zaletą.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy już po raz trzeci brał udział w ogólnopolskim projekcie „Tydzień uczniowskich SuperMocy”. Dzięki niemu uczniowie uświadomili sobie, jakie są ich mocne strony.

Tym razem hasło projektu to: „Moja droga do gwiazd”. W SOSW były zatem gazetki tematyczne, pieczenie ciasteczek w kształcie gwiazdek i kreatywne tworzenie gwiazd, raket kosmicznych i anielskich skrzydeł.

Wychowankowie SOSW lepiej poznali siebie, uświadomili sobie, w czym są dobrzy i co lubią, zaprezentowali swoje talenty w szerszym gronie, zintegrowali się. To wszystko wpływa na budowanie poczucia własnej wartości i wzmacnianie własnego pozytywnego wizerunku.

KB

fol. SOSW



**Szanowni Państwo,**

*to, co zobaczyłem 10 listopada w Sokółce, było niesamowite. Setki ludzi, również dzieci, w białych i czerwonych koszulkach wzięły udział w Powiatowym Biegu Niepodległości, by w ten symboliczny sposób wyrazić radość z tego, że żyją w wolnej, niepodległej, pięknej i stale rozwijającej się Polsce. Nawet listopadowy deszcz nie ostudził ich zapału.*

*Bieg był niejako wstępem do uroczystości patriotycznych, które odbyły się 11 listopada. Dziękuję wszystkim, którzy poprzez swoją obecność dali wyraz temu, że szanują pamięć ludzi żyjących w trudniejszych dla Polski i Polaków czasach i walczących o lepsze jutro dla kolejnych pokoleń.*

*Dziś szacunek do ojczyzny i rodaków możemy wyrażać na wiele sposobów. Serce się raduje, kiedy patrzy się na pełnych entuzjazmu młodych ludzi oddających krew – i w ten sposób ratujących czyjeś życie – albo na naszą wspaniałą, zdolną młodzież odbierającą stypendia naukowe i sportowo-artystyczne. Zachwyca mnie również postawa uczniów, którzy angażują się w projekty z myślą o środowisku. Dzięki Wam świat będzie jeszcze lepszy.*

**Starosta Sokółski  
Piotr Rećko**

## Edukacja

## W tak wyposażonych szkołach wiedza sama wchodzi do głowy

Monitory interaktywne, przenośne komputery, nowoczesne ekrany projekcyjne, a do tego komfortowe fotele obrotowe dla uczniów i nauczycieli. Zespoły Szkół w Sokółce, Dąbrowie Białostockiej i Suchowoli mają nowy sprzęt komputerowy i wygodne meble. Otrzymały je dzięki udziałowi Powiatu w projekcie.

– Dobrze wiem, jak ważne dla osiągnięcia celów edukacyjnych jest odpowiednie wyposażenie pracowni lekcyjnych. Cieszę się, że jako Powiat Sokółski mogliśmy zapewnić młodzieży takie warunki, w jakich nauka staje się nie obowiązkiem, a przyjemnością – **powiedział Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokółski.**

Zespoły Szkół w Dąbrowie Białostockiej, Suchowoli i Sokółce otrzymały nowoczesny sprzęt komputerowy oraz wysokiej jakości meble. To wszystko dzięki realizowanemu przez Powiat projektowi „Promocja zatrudnienia młodzieży w regionie przygranicznym poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych”, który trwa od września 2020 r. do końca 2022 r.

Przenośne komputery, sprzęt radiowy, tablice magnetyczne, monitory i tablice interaktywne, oprogramowania graficzne, drukarki, projektory multimedialne, ekrany projekcyjne, głośniki komputerowe, mikrofony, a nawet aparaty

fotograficzne – to sprzęt, z którego uczniowie i nauczyciele z sokólskiego, dąbrowskiego i suchowolskiego Zespołu Szkół mogą już korzystać. Łączna wartość kupionych urządzeń wynosi ponad 131 tys. zł. Dzięki nowoczesnemu wyposażeniu szkół podniesie się jakość nauczania w placówkach. Oznacza to łatwiejsze i szybsze przyswajanie wiedzy przez młodzież oraz lepsze warunki pracy nauczycieli.

Sprzęt komputerowy wpływa na zwiększenie atrakcyjności oferty edukacyjnej, ale w czasie nauki ważna jest też wygoda. Z tego powodu placówki w Dąbrowie, Sokółce i Suchowoli zostały

wyposażone w nowe meble. Uczniowie i nauczyciele mogą już korzystać z foteli obrotowych, krzeseł i stołów konferencyjnych, biurka komputerowych, regałów na pomoce dydaktyczne i regałów narożnych oraz krzeseł i jednoosobowych stolików. Meble zwiększają komfort pracy młodzieży oraz pedagogów i zapewniają wygodną pozycję w trakcie nauki. Ich koszt to ponad 42 tys. zł.

W świeżo wyposażonych pracowniach odbyło się już sześć profesjonalnych szkoleń dla młodzieży, których wartość wynosi ponad 50 tys. zł. W Zespole Szkół w Sokółce uczniowie dowiedzieli się, jak tworzyć biznesplan. W Dąbrowie podszkolili swój angielski biznesowy, a w Suchowoli poznali tajniki grafiki komputerowej.

Projekt pn. „Promocja zatrudnienia młodzieży w regionie przygranicznym poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach programu Interreg V-A Litwa – Polska. Jego główny cel to promowanie trwałego zatrudnienia oraz wspieranie mobilności pracowników, co przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia. Projekt jest realizowany w partnerstwie: Powiatu Sokólskiego, Samorządu Regionu Solecznickiego i Stowarzyszenia „Aktywna Młodzież” działającego na Litwie. Dotacja przyznana Powiatowi Sokólskiemu to niemal 90 tys. euro, w tym ponad 75 tys. euro stanowi dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

KB



## Wzbogacili się o 72 pozycje książkowe



pracy z bibliotekami publicznymi.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 jest programem uchwalonym na lata 2021-2025 przez Radę Ministrów w celu poprawy stanu czytelnictwa w Polsce poprzez wzmacnianie roli bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego, stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy.

Jednym z ważniejszych kroków w SOSW był Plebiscyt ph. „Ciekawa książka

do biblioteki szkolnej”. Po przeprowadzeniu plebiscytu na książki, które uczniowie chcieliby mieć w bibliotece przyszła kolej na zakup oczekiwanych przez młodzież pozycji.

– W tym celu skierowaliśmy swoje kroki do księgarni w Sokółce, a do Ośrodka wróciliśmy bogatsi o 72 pozycje książkowe dostosowane do potrzeb i możliwości naszych uczniów. Dużą część stanowią nowości wydawnicze i lektury szkolne, historyczne oraz książki sensoryczne, dźwiękowe, obrazkowe, dzięki którym dzieci kompensują napotymane w edukacji trudności – **poinformowała koordynator projektu.**

*opr. Sylwia Matuk  
fot. SOSW*

Od początku roku szkolnego szkoła podstawowa w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Janusza Korczaka w Sokółce, zgodnie z planem działania „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025”, Priorytet 3 „Zakup nowości wydawniczych do placówek wychowania przedszkolnego, bibliotek szkolnych i pedagogicznych”, kupiła 72 książki. Plan ma na celu propagowanie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, rozwijanie zainteresowań czytelniczych, zachęcenie do wybierania książki zamiast innej formy spędzania wolnego czasu, uczestnictwa w imprezach czytelniczo-kulturalnych oraz współ-

– Skoro tu jesteście, to znaczy, że już jesteście wygrani. Rozwijanie swojej wiedzy szczególnie w kontekście własnego zdrowia i zdrowia tych, którzy nas otaczają, jest bardzo istotne. Niech zwycięży najlepszy, a wiedza, którą zdobyliście, przekłada się na sensowne zachowania w życiu waszym i waszego otoczenia – **zwrócił się do uczestników konkursu Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski.**

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sokółce odbyła się Olimpiada Wiedzy o HIV i AIDS. Zmierzyło się w niej 17 uczniów szkół ponadpodstawowych z powiatu sokólskiego.

Był to etap powiatowy, poprzedzony wcześniej eliminacjami szkolnymi. Do tego etapu zgłosiły się wszystkie szkoły ponadpodstawowe z powiatu sokólskiego, ostatecznie wystartowało pięć z nich.

– Olimpiada organizowana jest już od wielu lat, odkąd tylko pojawił się problem HIV i AIDS na świecie. A problem ten jest wciąż aktualny. Organizatorem konkursu jest Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białymstoku, a my jako Powiatowa Stacja Epidemiologiczno-Sanitarna

## Edukacja

## 17 uczniów zmierzyło się w Olimpiadzie Wiedzy o HIV i AIDS

**Młodzież z pięciu szkół ponadpodstawowych z Powiatu Sokólskiego wzięła udział w etapie powiatowym Olimpiady Wiedzy o HIV i AIDS**

Konkurs przeprowadzony był w formie pisemnej. Składał się z 42 trudnych pytań, z czego 39 było wielokrotnego wyboru, a 3 to były otwarte.



we współpracy ze szkołami go realizujemy – **zaznaczyła Jadwiga Bieniusiewicz, Powiatowy Inspektor Sanitarny.**

Jednocześnie podziękowała młodzieży za zaangażo-

wanie, pogłębianie wiedzy i ambicje. Podziękowania skierowała również do Piotra Rećko, Starosty Sokólskiego, za wsparcie, które otrzymuje każdorazowo, kiedy wymaga tego sytuacja.

Nie obeszło się oczywiście bez dogrywki, ponieważ poziom wiedzy uczestników był naprawdę bardzo wysoki.

– Program profilaktyki HIV i AIDS jest obowiąz-

kiem wszystkich placówek, które w jakikolwiek sposób związane są ze zdrowiem publicznym. Wszystkie szkoły realizują działania z powyższej profilaktyki. Informacja o konkursie trafiła do placówek oświatowych już na początku roku szkolnego, więc uczniowie mieli czas, aby się do niego przygotować – **poinformowała Barbara Grynczel, pracownik Sanepidu.**

Na najlepszych czekały wspaniałe nagrody ufundowane przez Powiat Sokólski. Ponadto każdy z uczestników i pedagogów otrzymał wyróżnienie i drobny upominek.

Laureatkami zostały:

1 miejsce – Daria Sawoń z Zespołu Szkół w Sokółce

2 miejsce – Beata Pigiel z Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej

3 miejsce – Martyna Ignatowicz z Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce.

Dziewczyny mogą szykować się już do eliminacji wojewódzkich, które odbędą się 1 grudnia w Białymstoku. A my życzymy im takiego samego sukcesu jak dziś.

*Sylwia Matuk  
fot. Mateusz Matyszczuk*



Pierwsza wzmianka o posiadanych przez ród Reszków ziemiach na terenie Powiatu Sokólskiego pochodzi z połowy XVII wieku. W inwentarzu z 1650 roku można przeczytać: „Między Czerwonką a Bierwichą od granic dóbr jmp. Potockiego nazwanych Słomianki i Mościcha pan Jakub Reszka z małżonką swą panią Anną Bokińską za przywilejem od św. pamięci króla Władysława IV de data w Warszawie 3 maja roku 1647 danym trzyma wydep-czysko włók 12”.

Według Jerzego Wiśniewskiego już w 1519 roku Wojciech Reszka siedział na ziemi nadanej mu przez Mikołaja Radziwiłła nad jeziorem Krzewo Małe. Osada początkowo nazywała się Krzewo Małe lub Krzewo, a następnie Reszki (jeszcze w 1726 roku znano nazwę Krzewo Małe). Po Wojciechu dziedziczyli synowie Stanisław i Paweł. Z czasem ich potomkowie przybyli w okolice Sokółki

## Wydarzyło się...

### Reszkowce



i założyli w XVII wieku Reszkowce.

Wśród dożywotników w 1690 roku wzmiankowano posiadającego jeden dym w kluczu kamieńskim w Słomiance Floriana Reszkę. Był on zapewne potomkiem wymienianego w 1650 i 1665 roku Jakuba. Lokalizacja dwo-

ru w pobliżu Słomianki zdaje się to potwierdzać.

Niejako na marginesie można wspomnieć, że Reszkowie posiadali też ziemie w kluczu chodorowskim. W 1689 roku 6 włók Jeleniej Góry otrzymał Aleksander Reszka. Nadanie to król Jan III potwierdził w 1690 roku.

W 1724 roku król wydał konsens, mocą którego po śmierci Wołkowyckiego, wiceadministratora ekonomii grodzieńskiej, nadał dożywotnio dobra królewskie Reszkowce alias Nowinka Wilhelmowi Klattowi, oberszterlejtantowi królewskiemu. Ten długo dzierżawę się nie cieszył, bo już w 1727 roku uzyskał konsens królewski na zrzeczenie się dzierżawy na rzecz Jerzego i Konstancji z Podrzeckich Wołkowyckich. W tym dokumencie Reszkowce nazwano Reszkowce alias Nowa Czerwonka.

Przed 1728 rokiem dwór i folwark Reszkowce przeszedł w ręce Wołkowyckich.

W 1775 roku stwierdzono, że Reszkowce położone w guberni dąbrowskiej należały do Wołkowyckiego, podkomorzego grodzieńskiego. Chodzi tu o Jana, który w latach 1760-1762 był obożnym grodzieńskim, następnie podstarościm sądowym

grodzieńskim (1765-1769), stolnikiem (1762-1769), chorążym (1769-1772), podkomorzym grodzieńskim (1772-1780) i ostatecznie marszałkiem grodzieńskim (1780-1784). Kolejnym dzierżawcą był Hipolit Wołkowycki, strażnik powiatu grodzieńskiego w latach 1784-1791.

W 1793 roku król Stanisław August nadał prawem emfiteutycznym folwark Reszkowce należący do ekonomii grodzieńskiej Stanisławowi Kłossowskiemu. W wieku XIX dwór i folwark uległy likwidacji. W 1866 roku na mapie dworu już nie było, za to istniała wieś mająca 40 dymów, a przed I wojną światową aż 83 domy.

źródło: Fb G. Ryżewski

**GRZEGORZ RYŻEWSKI**  
Główny Specjalista  
w Narodowym Instytucie  
Dziedzictwa

W okresie wrzesień – listopad 2022 r. Patron Grupy Nieformalnej – Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami” w Sokółce realizuje inicjatywę lokalną pn. „Wsparcie merytoryczne otoczenia osób niepełnosprawnych”. Celem projektu było przeprowadzenie szkolenia dla rodziców osób niepełnosprawnych, opiekunów i kadry bezpośrednio zaangażowanych w proces rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

Wielu rodziców nie ma żadnego przygotowania do wychowania i rehabilitacji dzieci z niepełnosprawnościami. Potrzebne jest wsparcie merytoryczne specjalistów, którzy udzielą wskazówek do pracy z ich dziećmi i wspomogą proces wychowawczy.

Problemem pojawiającym się w życiu każdego rodzica wychowującego dziecko z niepełnosprawnością jest okres dojrzewania i wkraczania

## Szkolenie

### Wsparcie otoczenia niepełnosprawnych



nie w sferę seksualności. Radzenie sobie z ryzykownymi zachowaniami seksualnymi dzieci niepełnosprawnych to poważny problem w życiu rodziców. Wśród nich pojawia się dyskusja, jak poradzić sobie z tą sferą życia dzieci, które podlegają tym samym fizycznym i hormonalnym przemianom co ich rówieśnicy, z tą różnicą, że potrzebują większego wsparcia, aby je zrozumieć, zaakceptować

i kontrolować, ponieważ z powodu niepełnosprawności intelektualnej tej kontroli nie mogą uruchomić. Rodzice oczekują pomocy w formie konkretnej porady dotyczącej radzenia sobie z nieakceptowanymi społecznie zachowaniami dzieci z niepełnosprawnością intelektualną lub autyzmem.

3 listopada w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Sokółce Gru-

pa Nieformalna utworzona przez rodziców i nauczycieli ze Stowarzyszeniem „Pod Skrzydłami” zorganizowały szkolenia dla rodziców i nauczycieli na temat „Profilaktyka ryzykownych zachowań seksualnych osób z niepełnosprawnością intelektualną lub autyzmem”. Szkolenie przeprowadziła dr Izabela Fornalik, pedagog specjalna, seksuolog i psychoterapeutka pracująca od kilkunastu lat z osobami z różnymi zaburzeniami rozwojowymi. Doświadczona wykładowczyni realizowała lub nadal realizuje zajęcia dydaktyczne na licznych uczelniach w Polsce.

Szkolenie odbywało się w dwóch grupach: rodzice i opiekunowie prawni oraz nauczyciele pracujący z osobami z niepełnosprawnościami. Podczas szkoleń uczestnicy wymienili się doświadczeniami na temat

sposobów radzenia sobie z trudnościami wynikającymi z seksualności osób niepełnosprawnych i otrzymali praktyczne wskazówki w zakresie profilaktyki ryzykownych zachowań seksualnych osób z niepełnosprawnościami. Nauczyciele i rodzice w pracy opiekuńczo-wychowawczej wykorzystają wiedzę uzyskaną podczas szkolenia w rozwiązywaniu problemów.

Inicjatywa została dofinansowana w ramach projektu „Podlaskie Lokalnie 2021-2023” ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2023.

Dziękujemy Panu Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu, i Zarządowi Powiatu Sokólskiego oraz Pani Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce za zwolnienie z opłat za najem pomieszczeń na realizację projektu i wsparcie w jego realizacji.

Zarząd Stowarzyszenia  
„Pod Skrzydłami” w Sokółce



## „Dziadek, z jakiej planety ty jesteś?”

**Z Michałem Laszukiem, pochodzącym ze wsi Kowale niedaleko Kuźnicy pisarzem, poetą i pasjonatem historii rodzinnych stron, a nawet muzykiem, rozmawiamy o jego twórczości literackiej i o tym, jaki wpływ miała na nią pewna rozmowa z wnuczką**



– Pierwsze kroki w literaturze stawiałem po przejściu na emeryturę. Chciałem się wprawić, więc pisałem wierszowane życzenia imieninowe na wszystkie dni w roku. Mam takich wierszy około pięciuset – **zaczyna opowiadać o swojej twórczości 81-letni Michał Laszuk.**

Dodaje, że potrzeba przelewania na papier tego, co się czuje i widzi, przyszła sama z siebie.

Jak przyznaje kuźnicki twórca, w pisaniu najważniejszy jest temat. Każdy wymaga innej formy ujęcia. Może to być króciutka fraszka, libretto do opery, poemat, sztuka teatralna czy powieść. Z nich wszystkich już korzystał, ale jest otwarty na kolejne.

– Forma nigdy nie jest u mnie przypadkowa – **zapewnia.**

Tematyka też jest starannie przemyślana. Michał Laszuk jest bardzo czujnym obserwatorem świata i relacji międzyludzkich. Inspirację stanowi dla niego otoczenie.

wstawać. Zapanowała niesamowita, wręcz okropna cisza. Niektórzy nawet ocierali łezkę. W związku z tym, co tam zobaczyłem, doszedłem do wniosku, że dzięki silnym emocjom, które zawarłem w tej książce, dotarłem do ludzi.

Emocje, które wywołują jego książki, są dla Michała Laszuka siłą napędową. Kon-



### „ECHO DNI”

Michał Laszuk przyznaje, że w swojej twórczości uwzględnia również te sprawy, które go boją. Jak twierdzi, po II wojnie światowej wiele kwestii zostało przemilczanych. W tym czasie w społeczeństwie panowały bardzo silne emocje, mimo że konflikt zbrojny już się skończył.

– Chciałem pokazać te emocje. I chyba się udało. Kiedyś podczas pierwszosierniowych uroczystości poproszono mnie w Sokółce, żebym przeczytał kilka fragmentów „Echa dni”. Byłem zaskoczony, bo ludzie, którzy siedzieli w ławkach, zaczęli

takt z czytelnikami napępnia go energią. A ma jej mnóstwo. Jest elokwentny, bystry i bardzo energiczny. W podziw wprawia jego zachwyt miejscem, z którego pochodzi, i historią tych stron.

### „WAKACYJNY HORROR”

Okolice Kuźnicy zainspirowały go do napisania książki „Wakacyjny horror”. Ale nie tylko one.

– Rozmawiałem kiedyś z wnuczką, opowiadałem mu o przeszłości, a on poparzył na mnie i powiedział: „Dziadek, z jakiej planety ty jesteś?”. Wtedy pomyślałem, że muszę pokazać, w jakich czasach żyłem i jak wyglądał dawny świat. Chciałem zde-

rzyć z nim dzisiejsze dzieciaki.

Akcję książki osadził w Kowalach, gdzie spędził dzieciństwo. Ten zabieg dodał jego powieści autentyczności. Pod jego piórem beztrudnie wakacje spędzane u dziadków na podlaskiej wsi nieoczekiwanie zamieniły się w tytułowy wakacyjny horror.

### OD ZŁODOWACENIA DO ZŁODOWACENIA

– Ostatnio w telewizji czy w prasie spotykam się ze stwierdzeniem, że wszyscy pochodzimy z kosmosu. Kosmici pojawiają się co jakiś czas na naszej planecie i patrzą, jak ona się zmienia i jak zmieniają się ludzie – **mówi o tym, co skłoniło go do podjęcia oryginalnej tematyki w książce „Planeta**

książki. Ma grono stałych odbiorców. Ale okazuje się, że ta praca może być też źródłem frustracji.

– Wydanie książki własnym sumptem wiąże się z kosztami. Autor dostaje tylko niewielką część kwoty, którą kupujący musi zapłacić za książkę – **zwierza się pisarz.**

Z tego powodu woli rozdáwać, niż sprzedawać swoje książki.

Kwestie finansowe są przeszkodą także w przypadku sztuk teatralnych, które również są domeną Michała Laszuka. Chodzi o to, że żeby przygotować sztukę do wystawienia, teatr musi mieć na to pieniądze. Najlepsze chęci dramaturga, reżysera czy aktorów okazują się niewystarczające. Z tego powodu teksty Laszuka przygotowane do wystawienia na scenie nadal czekają na swoją premierę.

### PIOSENKA NIE ZNA GRANIC

Michał Laszuk realizował się nie tylko na polu literackim, ale też muzycznym. Był członkiem zespołów „Dwa Kolory” grającym muzykę ukraińską i „Młodzież 50 Plus”, który miał w repertuarze polskie przeboje. Żona zorganizowała wiele występów. Przy tej okazji miał sposobność poznania Piotra Kubackiego i Ryszarda Poznańskiego. Bardzo ceni te znajomości.

– Dawno stwierdziłem, że piosenka nie zna granic. Jest piękna kościelna piosenka zaczynająca się słowami „Zapada zmrok”. Proszę sobie wyobrazić, że jej melodia jest rosyjska – **mówi.**

Dodaje, że również muzyka do „Marsz, marsz Polonia” jest wzięta z rosyjskiej żartobliwej piosenki „Nie chodź, Grisha”. Podobnie znana na całym świecie „Matko moja, ja wiem”, wykorzystana w filmie „Lata młode”, a napisana wcześniej przez Ukraińców i funkcjonująca w tamtejszej kulturze.

Kamila Białomyzy  
fot. Elżbieta Rapiej

### Ziemia od złodowacenia do złodowacenia”

Przyznaje, że chciał pokazać, jak zmieniała się Ziemia i zamieszkujący ją ludzie. W celu jeszcze wierniejszego opisu korzystał nawet z map.

Książka dotyczy człowieka, który żył w innym wymiarze czasowym i obserwował ludzi na Ziemi oraz zjawiska i relacje między nimi. Czasami niepotrzebnie się wtrącał w to, co ludzie wymyślali. Musiało to dać ciekawy efekt

### OD SATYSFAKCJI DO FRUSTRACJI

Michał Laszuk przyznaje, że najwięcej satysfakcji w pracy pisarskiej daje mu to, że ludzie chcą czytać jego



## Jesteśmy potomkami bohaterów

**Żaden naród w taki sposób nie poradził sobie z tak dużą liczbą uchodźców wojennych jak my, Polacy. W dniu Święta Niepodległości wiele razy podkreślano to bezprecedensowe w skali świata wsparcie, jakiego udzieliliśmy Ukrainie. W centrum Sokółki zebrały się tłumy. Gdziekolwiek spojrzeć, powiewały biało-czerwone flagi. Tak mieszkańcy powiatu uczcili 104. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości**



– Jesteśmy dumni z tego, że jesteśmy Polakami. Sto cztery lata temu jak feniks z popiołów odrodziła się nasza państwowość – **mówił w czasie uroczystości rocznicowych Piotr Rećko, Starosta Sokólski, który jeszcze wielokrotnie zaakcentował swoją dumę z bycia Polakiem.**

11 listopada 1918 roku na mocy rozejmu w Compiègne zakończyła się I wojna światowa. Tego dnia wojska niemieckie wycofały się z Polski i po 123 latach zaborów nasza Ojczyzna odzyskała niepodległość.

11 listopada w Sokółce w nieprzypadkowym miejscu, bo pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, odbyły się obchody 104. rocznicy tego wydarzenia. Uroczystość rozpoczęło wspólne odśpiewanie hymnu Polski. Były przemówienia, składanie wieńców, a orkiestra grała „Rotę” i „Marsz pierwszej brygady”. Wszystko to działo się w obecności pocztów sztandarowych.

Obchody pod pomnikiem poprzedziła Boska Liturgia w cerkwi pw. św. Aleksandra Newskiego oraz Msza święta w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego.

– Rok temu obroniliśmy nasze granice i pokazaliśmy, że jesteśmy potomkami bohaterów, ludzi, którzy zawsze będą walczyć o państwowość polską i o swoją ziemię – **mówił Starosta Sokólski.**

Dodał, że rola funkcjonariuszy Straży Granicznej

nej, Wojska i Policji jest tu nieoceniona, ale w obronę granicy włączyli się także zwykli mieszkańcy powiatu sokólskiego. Odnosił się też do obecnej sytuacji w Ukrainie i do postawy Polaków przyjmujących uchodźców przed wojną Ukraińców pod swój dach i pomagających im w każdy możliwy sposób.

– Potrafilismy współczuć sąsiadowi, który był w po-

trzebie. Okazaliśmy niezwykle serce, bez precedensu, na skalę światową. Nikt, żaden naród w taki sposób nie poradził sobie z tak dużą liczbą uchodźców wojennych jak my, Polacy. Dlatego jestem dumny, że jestem Polakiem – **podkreślił Starosta.**

Bogusława Szczerbińska, drugi Wicewojewoda Podlaski, również mówiła o sytuacji w Ukrainie. Przy-

znała, że ta wojna dobitnie pokazuje, że niepodległość nie jest nam dana na zawsze, tylko musimy ją każdego dnia umacniać i pielęgnować.

– Silny naród to taki, który ma mocne fundamenty oraz jednoczy się zarówno w czasie wojny, jak i pokoju. My w obliczu wojny w Ukrainie okazujemy solidarność nie tylko w sferze deklaracji, ale przede wszystkim czynu, bo rozumiemy, jaka jest cena niepodległości. Polska państwowość ma silne fundamenty, których nie uda się nikomu zburzyć – **dodała Bogusława Szczerbińska.**

Podczas uroczystości odczytano Apel Poległych, by uczcić pamięć żołnierzy, którzy zginęli za ojczyznę. Po każdym wymienionym nazwisku zebrani odpowiadali słowami: „Chwała Bohaterom!”. Potem trębacz zagrał utwór „Śpij, kolego”, a delegacje złożyły wieńce

pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zbigniew Awdziej, komendant Placówki Straży Granicznej w Kuźnicy, w imieniu Andrzeja Jakubaszka, komendanta Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, wręczył medal Staroście Sokólskiemu Piotrowi Rećko. Przyznał, że to wyróżnienie stanowi dowód wdzięczności za wieloletnią współpracę, okazane zrozumienie i nieocenioną pomoc otrzymywaną ze strony Starosty.

Uroczystość uświetniły występy mażorettek pod kierownictwem Katarzyny Bolesty i tamburmajerek, które przygotowała Andżelika Martyniuk. Podniosły charakter obchodów dodatkowo podkreśliły pieśni patriotyczne zagrane przez Powiatową Młodzieżową Orkiestrę Dętą Zespołu Szkół w Suchowoli pod dyрекcją Jarosława Szczerby.

Na uroczystych obchodach 104. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości zjawili się: Piotr Rećko – Starosta Sokólski, Jerzy Białomyzy – Wicestarosta, Bogusława Szczerbińska – drugi Wicewojewoda Podlaski, Tomasz Tolko – Dyrektor Wydziału Organizacyjnego w Starostwie Powiatowym w Sokółce, Daniel Supronik – Dyrektor Wydziału Finansowego w Starostwie Powiatowym w Sokółce, Zbigniew Dębko – Dyrektor Wydziału Promocji w Starostwie Powiatowym w Sokółce, Katarzyna Nowak – Sekretarz Powiatu Sokólskiego, Krzysztof Krawczyński – przewodniczący Rady Powiatu Sokólskiego, Tomasz Potapczyk – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Sokólskiego, Krzysztof Pawłowski – radny Powiatu Sokólskiego, a także przedstawiciele służb mundurowych i jednostek organizacyjnych.

Kamila Białomyzy  
fot. Mateusz Matyszczyk





– Musimy zawsze pamiętać o tych, którzy kiedyś walczyli za nas, za to, żebyśmy żyli w wolnej Polsce. Ten bieg właśnie tej pamięci służy. Dziękuję za obecność praktycznie wszystkich szkół z powiatu sokólskiego. Jesteście wspaniali. Dziękuję również za obecność Krzysztofa Pawłowskiego, przewodniczącego Komisji Oświaty, który odpowiada u nas zawsze za nutę patriotyczną. Dziękuję moim wspaniałym współpracownikom: Jerzemu Białomyzemu, Tomaszowi Tolko, Danielowi Supronikowi, Annie Marcie Aniśkiewicz i wszystkim pozostałym osobom, bez których dzisiejsze wydarzenie nie odbyłoby się – **zainauguował bieg Piotr Rećko, Starosta Sokólski.**

## Setki pobiegly dla Niepodległej

**Ależ było gwarno przy naszym urzędzie. Radosne okrzyki dzieci przeplatały się z żywymi rozmowami dorosłych. Młodzież żartowała i wzajemnie się dopingowała. To wszystko w trakcie Powiatowego Biegu Niepodległości. Licznie przybyłym biegaczom i gościom nie przeszkadzał nawet deszcz**



rzystwo Ziemia Sokólska”.

triotycznych poprzez wspólne świętowanie Dnia Niepodległości. Ponadto postawiono na popularyzację biegania jako najprostszej formy ruchu, propagowanie zdrowego trybu życia wśród lokalnej społeczności.

– Mamy kolejny Powiatowy Bieg Niepodległości. Dla Niepodległej biegają wszyscy uczniowie z powiatu sokólskiego. Nawet niesprzyjająca pogoda ich

nie zniechęciła. Poprzez takie wydarzenia uczymy młodzież patriotyzmu, przywiązania do ojczyzny, ale nie w sposób pompatyczny, tylko poprzez sport, te wspaniałe koszulki, symbole, poprzez fajną zabawę. Wcześniej przeszkodziła nam pandemia, ale teraz już możemy wrócić do tradycji – **dodał Starosta.**

Start i meta biegu umiejscowione były przy Starostwie Powia-

towym w Sokółce, a sam bieg odbywał się przy zamkniętym ruchu drogowym. Biegacze mieli do pokonania 1200 metrów, symboliczne 1918 metrów i 3836 metrów. Nad sprawną organizacją i bezpieczeństwem czuwała Policja, Straż Miejska, Zakład Opieki Zdrowotnej w Sokółce z ambulansem, Wolontariusze z Zespołu Szkół w Sokółce, Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Sokółce.

Każdy uczestnik biegu otrzymał pamiątkowy medal, a zawodnicy, którzy zajęli I miejsce w poszczególnych kategoriach, otrzymali Puchar Starosty Sokólskiego. Na wszystkich czekał też ciepły poczęstunek po biegu.

Ogromne podziękowania za przygotowanie poczęstunku, słodkości i wody należą się: Powiatowemu Zakładowi Aktywności Zawodowej w Suchowoli, Zespołowi Szkół Rolniczych w Sokółce, Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w Sokółce oraz KRYNCE Sp. z o. o.

Sylvia Matuk  
fot. Elżbieta Rapiej,  
Mateusz Matyszczyk



Pomimo niesprzyjającej i deszczowej pogody 731 mieszkańców powiatu sokólskiego wzięło udział w Powiatowym Biegu Niepodległości Sokółka 2022 „1918 Metrów Wolności” pod patronatem Piotra Rećko, Starosty Sokólskiego. Organizatorami wydarzenia były Powiat Sokólski i Stowarzyszenie „Towa-

Po uroczystym otwarciu imprezy uczestnicy odśpiewali hymn państwowy i pierwsi zawodnicy przystąpili do rozgrzewki przed biegiem.

Celem wydarzenia było upamiętnienie 104. rocznicy odzyskania Niepodległości przez Państwo Polskie oraz promocja postaw pa-





## Uratowali komuś życie

Trzynastu uczniów i trzech nauczycieli z Zespołu Szkół Rolniczych im. mjr. Henryka Dobrzańskiego-Hubala w Sokółce i Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Sokółce podzieliło się najcenniejszym darem, jakim jest krew.

– Dawcy sokółscy są wspaniali. Proszę sobie wyobrazić, a zdarza się to naprawdę rzadko, że każdy dzisiejszy kandydat na dawcę krwi nie dość, że robił to pierwszy raz, to jeszcze chciał się zapisać do rejestru dawców szpiku. Bardzo fajna szkoła, cudowni uczniowie, każdy powinien brać z nich przykład – **nie kryła radości Elżbieta Mazuruk, lekarz z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku.**

9 listopada od godzin porannych w sali lustrzanej Zespołu Szkół w Sokółce można było oddać honorowo krew. Wszystko to w ramach trwającej akcji honorowego oddawania krwi pod hasłem NASZA KREW-NASZA OJCZYZNA dla uczczenia Narodowego Święta Niepodległości RP oraz akcji przygotowanej dla uczniów szkół średnich, policealnych, po-



maturalnych i uczelni wyższych, czyli turnieju „Młoda Krew Ratuje Życie”.

Akcja honorowego oddawania krwi została zainicjowana przez Klub HDK PCK z prezesem Krzysztofem Pawłowskim na czele oraz Oddział Rejonowy PCK w Sokółce.

Jest to już 20. edycja Ogólnopolskiego Turnieju Szkół oraz Uczelni Wyższych w Honorowym Krwiodawstwie. Organizatorem jest Polski Czerwony Krzyż, na szczeblu rejonowym – zarządy Oddziałów Rejonowych, na

szczeblu okręgowym – zarządy Oddziałów Okręgowych oraz na szczeblu centralnym – Zarząd Główny PCK oraz Krajowa Rada HDK PCK. Nad całością czuwał zespół medyczny z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku.

Zakończenie edycji turnieju odbędzie się w terminie do 31 października 2023 r., a wyniki z etapu rejonowego muszą zostać przesłane do centrali do końca listopada tego roku.

– Chcemy, żeby nasze szkoły zaistniały, żeby włączyły się na poważnie w takie akcje. Często to procentuje potem w dorosłym życiu. Jeśli młodzież w szkole zetknie się z taką ideą, to zapoczątkuje to proces oddawania krwi na przyszłe lata – **powiedziała Lila Micun, Prezes Oddziału Rejonowego PCK w Sokółce.**

Zaznaczyła, że głównym celem projektu jest zachęcenie uczniów i studentów do popularyzowania idei honorowego oddawania krwi,

a także zachęcenie młodzieży do wstąpienia do grup honorowych dawców krwi oraz promocja honorowego krwiodawstwa.

– Dzięki turniejowi możliwe jest promowanie honorowego krwiodawstwa w społecznościach lokalnych, zintegrowanie szkolnych i uczelnianych środowisk młodzieżowych oraz wzmocnienie działalności Klubów Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża – **dodała.**

O wynikach zadecyduje ilość krwi oddana w przeliczeniu na liczbę uczniów dorosłych.

– Nie będzie to na pewno ostatnia akcja. Chcemy te wydarzenia tak nagłaśniać, żeby pełnoletni uczniowie mogli oddać jak najwięcej krwi i tak często, jak tylko będzie to możliwe. Wszystkim, zarówno osobom, które oddały krew, jak i tym, które zdecydowały się zostać dawcami szpiku, oraz tym, które były gotowe krew oddać, ale z różnych względów nie mogły, należą się wyrazy uznania – zakończyła prezes PCK.

Sylwia Matuk

fot. Mateusz Zalewski

W ramach programu „Poznaj Polskę” uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce pojechali do Warszawy, by przekonać się, jak bogatą i złożoną historię ma stolica.

– Młodzież rozpoczęła zwiedzanie miasta od Łazienek Królewskich, gdzie poznała nie tylko ich dzieje, ale też liczne anegdoty związane ze Szkołą Podchorążych i życiem króla Stanisława Augusta. Poza tym dowiedziała się, czym się różni Teatr Królewski od Amfiteatru, który mógł pomieścić blisko tysiąc widzów – **relacjonuje Sylwester Pakuła, nauczyciel historii w sokólskim ZSZ.**

Uczniowie zwiedzili pozostałe zabytki, z których słyną Łazienki: Pałac na Wyspie, Starą Oranżerię i Pałac Myślewicki. Był też spacer jedną z najbardziej znanych warszawskich ulic – Krakowskim

**Co łączy Powstanie Warszawskie i Łazienki Królewskie z Pałacem Prezydenckim? To, że uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych wiedzą o nich już wszystko**



Przedmieściem, przy którym jest Bazylika św. Krzyża, Pałac Czapskich i Pałac Prezydencki. Nie mogło zabraknąć

podziwiania Zamku Królewskiego i Kolumny Zygmunta na zawsze gwarnym placu Zamkowym.

Po tylu wrażeniach obiad zjedzony na Starym Mieście smakował jeszcze bardziej.

opr. Kamila Białomyzy  
fot. ZSZ

## Poznaj Polskę

### Warszawa stała się im bliższa

Każdy mieszkaniec stolicy zapytany o najbardziej znane warszawskie muzeum bez namysłu odpowie, że to to poświęcone Powstaniu Warszawskiemu. Nasza młodzież również je odwiedziła.

Jak przyznają nauczyciele, dzięki szczegółowym informacjom można było w skupieniu wyobrazić sobie tam nie tylko samą walkę, ale też codzienne życie w czasach wojny.

Wyjazd został zrealizowany w ramach Rządowego przedsięwzięcia „Poznaj Polskę”.

Szkoły prowadzone przez Powiat Sokólski otrzymały wsparcie finansowe na realizację dwunastu wycieczek do muzeów, miejsc pamięci, obiektów kultury oraz instytucji popularyzujących osiągnięcia nauki.



W listopadzie byliśmy gospodarzami kolejnych zawodów pięściarskich. Otwarte Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Boksie pod honorowym patronatem Piotra Rećko, Starosty Sokólskiego, rozgrywały się 12-13 listopada na hali sportowej Zespołu Szkół w Sokółce. Organizatorzy, czyli Podlaski Okręgowy Związek Bokserski w Białymstoku, Powiat Sokólski oraz UKS Boxing Sokółka, zaprosili do udziału w zawodach wszystkie kluby z całej Polski.

Pierwszy dzień Mistrzostw rozpoczął się badaniami i ważeniem zawodników. Po konferencji technicznej, o godz. 16:30, oficjalnie otwarto Mistrzostwa. W imieniu Starosty Piotra Rećko uczestników zawodów oraz wszystkich gości przywitał i pozdrowił Tomasz Tolko, Dyrektor Wydziału Organizacyjnego w Starostwie Powiatowym w Sokółce. Zawodnikom życzył bezpiecznych, udanych walk.

– Potężny ukłon w stronę trenera Tomasza Potapczyka za wspaniałą organizację i zgromadzenie tak wielu zawodników na sokólskim ringu – **mówił Tomasz Tolko, będący pod ogromnym wrażeniem imprezy.**

Zaprezentowano wszystkich, czyli około dwustu zawodników z Polski, Litwy i Ukrainy, po czym pierwsi pięściarze wyszli na ring. Zaczęły się walki eliminacyjne. Dostarczyły one wielu emo-

## To były dni wielkich zmagania na ringu

**Sokółka boksem stoi, a niezaprzeczalną ikoną tej dyscypliny w naszym regionie jest Tomasz Potapczyk, wieloletni trener UKS Boxing Sokółka. To dzięki jego wielkiemu zaangażowaniu i ciężkiej pracy z młodzieżą Powiat Sokólski stał się areną międzynarodowych sparingów pięściarskich**



cji i satysfakcji zawodnikom, trenerom, sędziom i kibicom. Pierwszego wieczoru Mistrzostw walczone w ponad 30 pojedynkach półfinałowych.

– Mam nadzieję, że dzisiaj, zapewne długi wieczór będzie szczęśliwy dla sokólskich pięściarzy. Oczywiście dla rywali również, bo chcemy, żeby każdy z nich wyjechał cały i zdrowy z naszych zawodów. Przesyłam gorące podziękowania Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu, za pomoc w organizacji tego turnieju – **mówił Tomasz Potapczyk, trener UKS Boxing Sokółka.**

Drugi dzień Mistrzostw to czas wielkich zmagania półfinałowych. Przed rozpoczęciem walk Piotr Rećko, Starosta Sokólski, uhonorował statuetkami sędziów oraz zawodników Mistrzostw, a także wręczył gawery trenerom 16 klubów.

Starosta natomiast otrzymał z rąk Tomasza Potapczyka, trenera UKS Boxing Sokółka, statuetkę z podziękowaniami za wieloletnią pomoc oraz działalność włożoną w rozwój boks. A m.in. Tomasz Tolko, Dyrektor Wydziału Organizacyjnego w Starostwie Powiatowym w Sokółce, dostał

gawer za wspieranie UKS Boxing Sokółka oraz działalność na rzecz rozwoju boks na Podlasiu.

W finałowym maratonie pięściarskim odbyło się ponad 30 pojedynków!

– Pozostaję pod olbrzymim wrażeniem poziomu walk. Jestem również bardzo wdzięczny i zadowolony ze swoich podopiecznych, którzy oddają serce na ringu. Nawet ci, którzy przegrali, oddali zwycięstwo po świetnych pojedynkach z bardzo dobrymi, utytułowanymi zawodnikami. Dopiero tutaj, po konfrontacji z innymi zawodnikami, widać rezultaty naszej pracy – **relacjonował Tomasz Potapczyk, trener UKS Boxing Sokółka.**

W Otwartych Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w Boksie wziął udział również Potapczyk junior. Tata trener zapewnił, że zawsze ciężko jest mu oglądać pojedynki syna, a co dopiero mu sekundować. I chociaż na zewnątrz wydaje się w tych momentach spokojny, to w środku emocje sięgają zenitu.

– Kto nie był w ringu ze swoją najbliższą osobą, ten nie wie, co to znaczy. Proponuję spróbować – **skwitował Tomasz Potapczyk, który jest bardzo dumny ze swojego syna Krystiana.**

Dodaje jednak, że tak samo jest dumny z reszty swoich zawodników i traktuje wszystkich na równi.

Trener UKS Boxing Sokółka podziękował kibicom boks z naszego regionu za niesamowite wsparcie i doping podczas Mistrzostw. Zaznaczył, że to bardzo ważne dla młodych pięściarzy. Chociaż nie wszyscy z nich zostaną mistrzami, osiągną sukces i będą zdobywać medale na arenach krajowych i międzynarodowych, to na pewno nauczą się podczas treningów szacunku do drugiej osoby, ciężkiej pracy i poświęcenia.

Wysoki poziom naszej szkoły bokserskiej chwalił m.in. obecny na zawodach Witalij Karpaczaukas, mistrz Europy z Vejle i wice-mistrz świata z Budapesztu, obecnie trener Olimpietisu Paniewieze z Litwy. Mówił, że chętnie przyjeżdża ze swoimi zawodnikami na sokólskie zawody i utrzymuje bardzo dobre kontakty z polskimi pięściarzami. Ta wieloletnia zażyłość, wymiana doświadczeń i obustronne wizyty na zawodach są dla jego klubu bardzo ważne.

Patrycja A. Zalewska  
fot. Mateusz Zalewski





– Świadomy człowiek żyjący na ziemi powinien wiedzieć, że ta piękna planeta jest dla niego tu i teraz, ale jest też dla wszystkich tych, którzy przyjdą po nas. Powiat Sokółski tak kieruje swoje wysiłki, by zachować środowisko w stanie niezmienionym dla przyszłych pokoleń – **mówił podczas konferencji klimatycznej Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokółski.**

Konferencja ta została zwołana w Zespole Szkół w Dąbrowie Białostockiej. Dotyczyła ochrony klimatu oraz działań proekologicznych podejmowanych nie tylko globalnie, ale też w skali mikro. Była realizowana w ramach projektu „Sorry, taki mamy klimat”, w którym biorą udział trzy szkoły partnerskie: z Grecji, Hiszpanii i Polski.

W pierwszej części obrad przedstawiono działania na rzecz klimatu podejmowane przez Powiat Sokółski, gminę Dąbrowa Białostocka, zarządy Parków Narodowych oraz Wojewódzki Inspektorat Środowiska.

Uczestnicy konferencji wysłuchali też wystąpień dotyczących tego, co dla środowiska robi się w poszczególnych szkołach partnerskich. Wisienką na torcie

## Rozmawiali o ochronie środowiska

**W ramach projektu „Sorry, taki mamy klimat” młodzież z Grecji, Hiszpanii i Polski rozmawiała w Dąbrowie Białostockiej o ekologii. Następnego dnia wzięła udział w Powiatowym Biegu Niepodległości i odebrała certyfikaty z rąk Piotra Rećko, Starosty Sokółskiego**



było zaprezentowanie regionów, w których znajdują się te szkoły. Chodzi o Andaluzję (Hiszpania), Ioanninę (Grecja) i oczywiście Podlasie.

– Jako Powiat Sokółski mamy świadomość, że wszyscy żyjemy w pięknym, unikalnym miejscu naszego kraju. To miejsce powinno służyć jak najlepiej ludziom tu mieszkającym, a jednocześnie przyciągać niezliczoną rzeszę turystów zarówno do parków, jak i do innych

obiektów przyrodniczych, historycznych i kulturowych – **akcentował podczas swojego wystąpienia Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokółski.**

Działania Powiatu Sokółskiego w zakresie ekologii można podzielić na kilka obszarów. Zarówno powstające właśnie podległe mu budynki, jak i te adaptowane do aktualnych potrzeb, są ogrzewane w sposób przyjazny środowisku. Jak przyznał Wicestarosta, montuje się

w nich fotowoltaikę i pompy ciepła. Poza tym Powiat trzyma pieczę nad sposobem prowadzenia gospodarki w lasach prywatnych. Skupia się też na ochronie zieleni w miastach i na wsiach, ponieważ to starostwo wydaje decyzje w sprawie wycinki drzew.

Celem projektu „Sorry, taki mamy klimat” jest podniesienie jakości działań zaangażowanych instytucji w zakresie edukacji ekologicznej i ochrony środowiska naturalnego. Dzięki temu zwiększy się świadomość ekologiczna uczniów i nauczycieli.

Młodzi ekolodzy z Hiszpanii, Grecji i Polski pojawili się też w Sokółce, by pobiec w Powiatowym Biegu Niepodległości oraz spotkać się ze Starostą Sokółskim, który wręczył im certyfikaty uczestnictwa w projekcie.

Była to także okazja do rozdania dyplomów z Międzynarodowych Zawodów

Strzeleckich na strzelnicy wirtualnej, w których uczniowie z Andaluzji, Ioanniny i Podlasia brali udział. Odbyły się w Zespole Szkół w Dąbrowie Białostockiej. Placówka koordynuje projekt.

– Projekty takie jak ten pokazują, że jesteśmy jedną wielką rodziną europejską. Możemy się wzajemnie inspirować i dzięki temu rozwijać, a także uczyć się od siebie. W tym też tkwi wartość tego, co robicie – **powitał w Sokółce młodzież biorącą udział w projekcie „Sorry, taki mamy klimat” Piotr Rećko, Starosta Sokółski.**

Liceum Ogólnokształcące w Dąbrowie Białostockiej jest jedną z trzech szkół zaangażowanych w międzynarodowe przedsięwzięcie mające na celu edukację w zakresie ochrony środowiska. Młodzież z tych placówek wspólnie podejmuje działania zmierzające do zwiększenia świadomości ekologicznej wśród rówieśników.

W planach są mobilności uczniów i nauczycieli do Grecji i Hiszpanii, a w ich ramach między innymi kolejne międzynarodowe konferencje klimatyczne.

*Kamila Białomyzy  
fot. Powiat Sokółski*

## Edukacja

### Widzieli katastrofę lotniczą, wpadli między pająki i węże



Jeździli samochodami wyścigowymi, podróżowali do innych galaktyk, byli też zombie. To wszystko przeżyli uczniowie naszych szkół w czasie wycieczki na Litwę. W okularach VR, symulatorach wyścigowych i w strefie strachu.

– Przeniesienie się do horroru w goglach VR wywołało paraliżujące przerażenie – **przyznali.**

Młodzież z Zespołów Szkół w Sokółce, Suchowoli i Dąbrowie Białostockiej pojechała na Litwę w ramach programu Interreg. Miała poznać litewskie firmy.

Pierwszą był Workland, centrum biznesowe o unikalnej architekturze, które stwarza warunki pracy w ekskluzywnym przestrzeni

coworkingowej. Służy do pracy biurowej, zdalnej, jest też miejscem konferencji.

Druga to Formosa. W jej siedzibie uczniowie wypili oryginalną Bubble Tee z Tajwanu i poznali historię tej herbaty. Dowiedzieli się też, jak trafiła na Litwę.

– Jest pyszna – **relacjonowali.**

Dodatkową atrakcją były trzy formy zabawy: okulary VR, symulatory wyścigowe i strefa strachu.

Nie zabrakło też integracji z młodzieżą litewską oraz

osłuchania się z językami litewskim i rosyjskim. Do szkół z Powiatu Sokółskiego dołączyli w Solecznikach uczniowie tamtejszej placówki, również zaangażowanej w projekt.

Wycieczka odbyła się w ramach projektu pn. „Promocja zatrudnienia młodzieży w regionie przygranicznym poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach programu Interreg V-A Litwa – Polska. Główny cel projektu to promowanie trwałego zatrudnienia oraz wspieranie mobilności pracowników.

*opr. Kamila Białomyzy  
fot. Zespół Szkół w Suchowoli*



# Stypendia Starosty Sokólskiego dla uzdolnionej młodzieży rozdane

**Blisko 150 uczniów naszych szkół otrzymało stypendia z rąk Piotra Rećko, Starosty Sokólskiego. Młodzi ludzie zostali wyróżnieni w różnych dziedzinach. Były stypendia naukowe i sportowo-artystyczne**

– Jesteście elitą, jesteście najważniejszymi uczniami naszych szkół i dlatego tu dziś jesteście. Jesteście najlepsi w różnych dziedzinach, nie tylko naukowej, choć ta jest istotna i najważniejsza, ale również w artystycznej, sportowej. Serdecznie wam gratuluję tych wyróżnień, talentu, umiejętności i przede wszystkim chęci do pracy – **zwrócił się do stypendystów Piotr Rećko, Starosta Sokólski.**

W Zespole Szkół w Sokółce odbyła się uroczysta gala stypendialna. Uczestniczyły w niej wszystkie szkoły ponadpodstawowe, dla których organem prowadzącym jest Powiat Sokólski. W trakcie wydarzenia każda z placówek zaprezentowała stypendystów ze swojej szkoły.

Uroczystości uświetniły występy Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Suchowoli pod batutą Jarosława Szczerby, mażorettek prowadzonych przez Katarzynę Bolesłą i tamburmajorek pod kierownictwem Angeliki Martyniuk, Zespołu Powiatowego Studio Poezja pod kierownictwem Krzysztofa Zalewskiego oraz Michała Januszkiewicza, ucznia Zespołu szkół w Sokółce, grającego na fortepianie.

Starosta podkreślał, że celem stypendium jest przede wszystkim motywacja do działań prospołecznych, sportowych, w zakresie kultury i nauki oraz utrzymywanie tego na wysokim poziomie.

Wyróżnienia mają być przede wszystkim powodem do dumy. Starosta gratulował również pedagogom i dyrektorom placówek z powiatu sokólskiego.



– Bez nauczycieli nie byłoby waszych sukcesów. Razem tworzycie zgrane zespoły. Rozwijajcie się dalej i nie bójcie się zwracać do nas z różnymi inicjatywami – **zaznaczył Piotr Rećko.**

Powiat Sokólski ma możliwość przyznawania stypendiów również uczniom, którzy w jakiś sposób przysłużyli się promocji powiatu. Wobec tego taka gratyfikacja trafiła do rąk Jakuba Garkowskiego, ucznia Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce, wyróżniając go tym samym za nagłośnienie ostatnich, bardzo ważnych dla Powiatu Sokólskiego imprez.

– Z inicjatywy Kuby powstało także studio nagrań w Zespole Szkół w Sokółce. Chcemy mu podziękować za zaangażowanie i ogromny wkład w sprawy powiatu – **dodał Starosta.**

Stypendia naukowe przyznano 63 uczniom, a sporto-

wo-artystyczne 75 uczniom z Powiatu Sokólskiego. Dziewięciu młodych ludzi otrzymało również stypendia sportowo-artystyczne z inicjatywy Starosty Sokólskiego.

Stypendyści z powiatu sokólskiego:

Zespół Szkół w Sokółce:

- stypendia naukowe: 32 osoby;

- stypendia sportowo-artystyczne: 20 osób;

Zespół Szkół w Dąbrowie Białostockiej:

- naukowe: 24 osoby;

- sportowo-artystyczne: 27 osób;

Zespół Szkół w Suchowoli:

- stypendia sportowo-artystyczne: 18 osób i 8 stypendiów przyznanych z inicjatywy Starosty Sokólskiego;

Zespół Szkół Rolniczych:

- stypendia naukowe: 5 osób;

-stypendia sportowo-artystyczne: 7 osób;

Zespół Szkół Zawodowych w Sokółce:

- stypendia naukowe: 2 osoby;

- stypendia sportowo-artystyczne: 3 osoby i 1 osoba z inicjatywy Starosty Sokólskiego.

W wydarzeniu wzięli udział: Piotr Rećko, Starosta Sokólski, Jerzy Białomyzy, Wicestarosta, Anna Marta Aniśkiewicz, Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych, Daniel Supronik, Dyrektor Wydziału Finansowego, Anetta Zubrzycka, Dyrektor Zespołu Szkół w Sokółce, Małgorzata Karczewska, Dyrektor Ze-

społu Szkół w Suchowoli, Lech Czarnowicz, Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce, Dariusz Żoładowski, Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce, Jarosław Budnik, Dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej, nauczyciele wymienionych szkół i uczniowie oraz stypendyści szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Sokólski, a także zebrani goście.

Sylvia Matuk  
fot. Elżbieta Rapiej





Aż dziesięć drużyn z Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce walczyło w Turnieju o Puchar Dyrektora w piłce nożnej. Po zaciętej rywalizacji zwyciężył zespół z klasy IV Tmg.

– Bardzo się cieszę, że frekwencja na turnieju była tak duża i że wszystkie klasy zaangażowały się w te rozgrywki. Jestem pod wrażeniem postawy młodzieży z naszej szkoły – **chwalił uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce Tomasz Potapczyk, nauczyciel wychowania fizycznego i szkolny organizator wydarzenia.**

Turniej o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych rozegrano 3 i 4 listopada. Wzięło w nim udział aż dziesięć drużyn z dziesięciu klas. Pierwszego dnia zawodnicy i zawodniczki, bo zgłosiły się też dziewczyny, zagrały 22 mecze. Do fazy pucharowej awansowało 6 zespołów.

## Sport

### Walczyli o Puchar Dyrektora



Większość meczów została rozstrzygnięta w rzutach karnych. Jak przyznał Tomasz Potapczyk, wszystkie spotkania były bardzo zacięte.

Zwycięstwo wywalczyła drużyna z klasy IV Tmg. Srebrny medal powędrował do II Wz, a brąz do IV Tlip.

W Zespole Szkół Zawodowych dużo się dzieje, jeśli chodzi o sport. Turniej o Puchar Dyrektora jest rozgrywany co roku od wie-

lu lat. W ostatnim czasie młodzież z tej szkoły zwyciężyła w Mistrzostwach Szkół Ponadpodstawowych o Puchar Starosty Sokólskiego Piotra Rećko w Futsalu Chłopców. Uczniowie biorą udział w biegach przełajowych i jeżdżą na ligi szkolne organizowane przez Szkolny Związek Sportowy w Białymstoku. Poza tym zajmują wysokie miejsca w biegach lekkoatletycznych na szczeblu wojewódzkim. Wiele osób uczących się w tej szkole, również dziewczyn, trenuje na co dzień boks.

– Rywalizacja sportowa jest bardzo ważna, zwłaszcza dla chłopców, którzy muszą gdzieś się wyżyć, wyładować swoje emocje. Między innymi dlatego sport jest świetnym sposobem na spędzanie czasu – **powiedział Tomasz Potapczyk.**

*Kamila Białomyzy  
fot. Sylwester Pakuła / ZSZ*

– W tym roku Code Week w naszym ośrodku przybrał między innymi formę zajęć z robotami. Photony Beeboty, Ozoboty i Lego Wedo 2.0 wykorzystywane były maksymalnie – **poinformowały nauczycielki z SOSW.**

Od 8 do 23 października 2022 r. trwała 10. edycja Europejskiego Tygodnia Programowania.

Code Week miał na celu upowszechnianie kodowa-

## Edukacja

### Społeczność SOSW i roboty

nia, a także programowania jako metody rozwijającej logiczne myślenie, ukazanie, że kodowanie jest czymś łatwym i nie wymaga wysokiej technologii oraz jest doskonałym pretekstem do rozwijania umiejętności pracy w parach.

Dzieci ćwiczyły również z matą, kubeczkami, szyfrowankami logicznymi i kodowaniem według wzoru.

– Uczniowie ćwiczyli także programowanie w Scratch, układali sekwencje. Wszystkie aktywności miały na celu doskonalenie umiejętności

logicznego myślenia, poszukiwania prawidłowych rozwiązań – **dodały opiekunki zajęć.**

W akcję włączyły się: Iwona Gieniusz, Dorota Kozaczyńska, Katarzyna Zalewska, Marta Januszkiewicz, Ewa Wińska, Anna Tokarzewska,

Urszula Drewniak i Zuzanna Szarkowska-Czeczko.

*opr. Sylwia Matuk*



ISSN 2450-599X

Wydawca:

Powiatowy Dom Kultury w Sokółce  
ul. Mickiewicza 11, 16-100 Sokółka  
redakcja@infosokolka.pl  
www.infosokolka.pl

## Wrzuć na LUZ ;)

### K-rap

Zwiedzam sobie wystawę na konferencji naukowej. Na planszach – same tragedie i zapłakani ludzie z bokobrodami i innymi małpimi fryzurami. Płaczą nad językiem, który rzekomo jest zniszczony, zbrukany, cierpiący i martwy jednocześnie.

– Współczesny język zamienia się w pismo obrazkowe... hmmm – przeczytałem pod zdjęciem, na którym profesor trzymał literę „ą”

zupełnie jak w piecie Michała Anioła.

– Język ewoluuje, tak samo jak organizmy żywe – odezwał się z mojej kieszeni miniaturowy kotek Baż. – Jednocześnie język jest narzędziem, którym się posługujemy. To nie człowiek jest narzędziem języka. W zależności od naszych potrzeb wykorzystujemy różne śrubki. Te niepotrzebne wyrzucamy lub chowamy.

– Hmmm... – odparłem inteligentnie.

– Za tysiąc lat zamiast liter możemy zacząć rozrysowywać struktury czterowymiarowe lub nuty. I tak jak nie

będziemy płakać po literach, współcześni nie płaczą po starych procesach fonetycznych i sanskrycie.

– Zjadłbym coś – odpowiedziałem i przeszedłem się korytarzem. Okazało się, że tuż obok jest druga wystawa, ponieważ w tym samym miejscu zorganizowana została konferencja biologów.

Też mieli ciekawe tablice. Było tam zdjęcie, na którym roznegliżowani naukowcy leżeli na tratwie niczym na „Tratwie Meduzy”.

Nie to zdjęcie jednak było ciekawe, a grupka badaczy (na szczęście ubranych), którzy kopali na podłodze

olbrzymiego słomianego kraba.

Od grupy odłączył się jeden z nich i zasapany podszedł do mnie.

– Dobra, im więcej, tym lepiej... uff... Pan też spróbuje go z buta strzelić!

– Za co? Co się dzieje?

– To pan nie wie?

– No nie.

– Ewolucja, proszę pana! W ostatnich latach obserwuje się bardzo niepokojące zjawisko. Wiele organizmów zaczyna ewoluować w taki sposób, by przypominać kraby!

– No to chyba dobrze... Próbuje się przystosować do środowiska...

– A gdzie wartości parzystokopytne? – nie słuchał mnie. – A gdzie honor piór? A gdzie kultura torbaczy? A gdzie w tym wszyscy my, ludzie? Powiem, że my się nie damy! To kraby powinny być jak my, nie na odwrót! – zakończył i tak się nakręcił, że poleciał dalej kopać kukłę.

Wyobrażając sobie kraba z ludzkimi palcami i zaczęską, wyszedłem z budynku.

– Zjadłbym rybę – wypowiedziałem na głos swoją słoną, morską i pokrytą skorupą myśl. Do pobliskiej knajpy wślizgnąłem się bokiem.

*Kamyk*